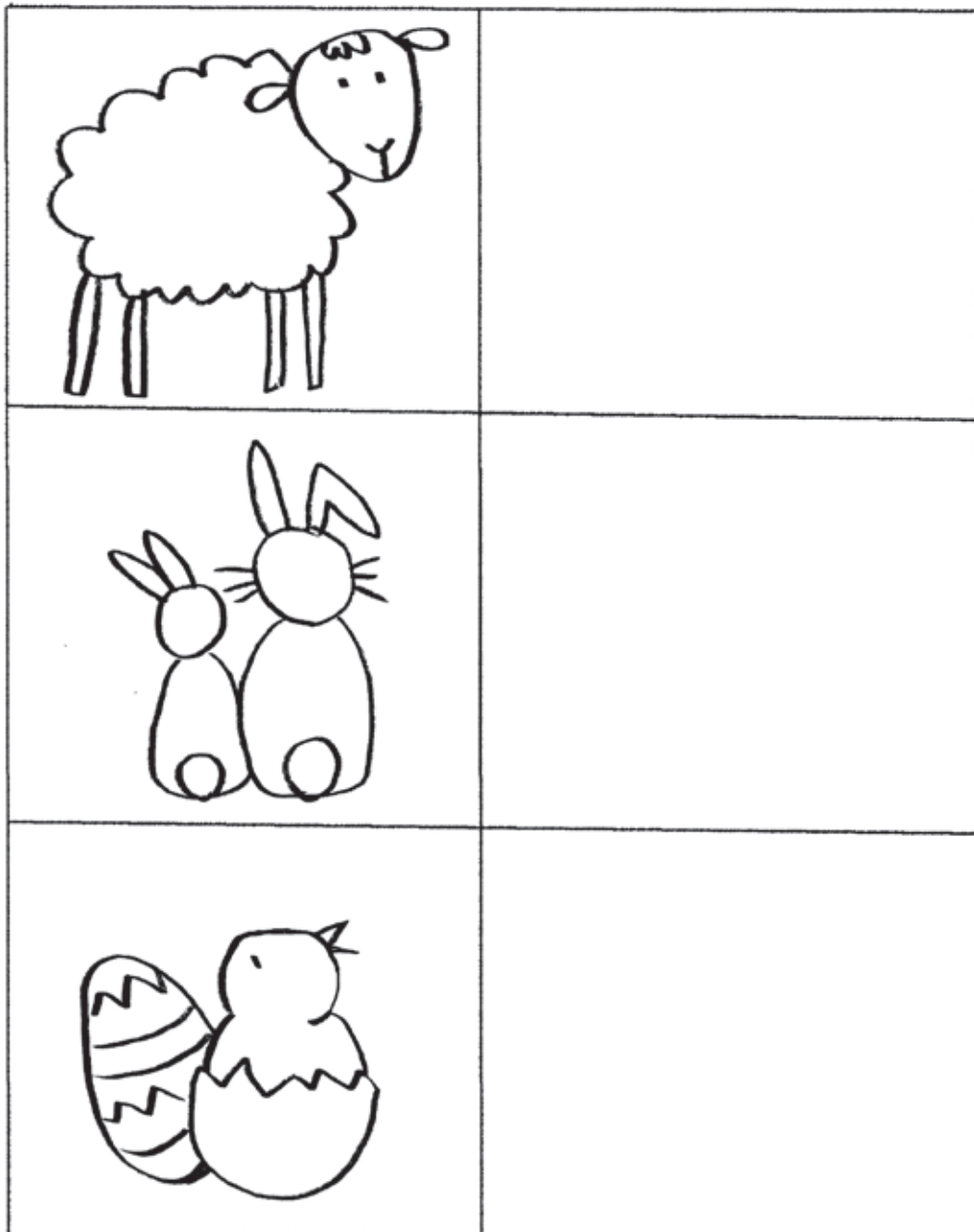


ĆWICZ PAMIĘĆ

Wyrwij i wypełnij. Miłej zabawy! (MP nr 4/2020)

Przyjrzyj się uważnie rysunkom po lewej stronie i zapamiętaj jak najwięcej szczegółów, potem zakryj te obrazki i narysuj obok takie same, tylko z pamięci.



Wesołych Świąt !!!

PRZYRODĘ OBSERWUJĘ ZAGADKI ROZWIĄZUJĘ

Jednym z najważniejszych wielkanocnych symboli jest **baranek**.

W przeciwieństwie do łączonych ze świętem zajaczków, kurczaczków i wierzbowych bazi w wyraźny sposób pojawia się na kartach Pisma Świętego.

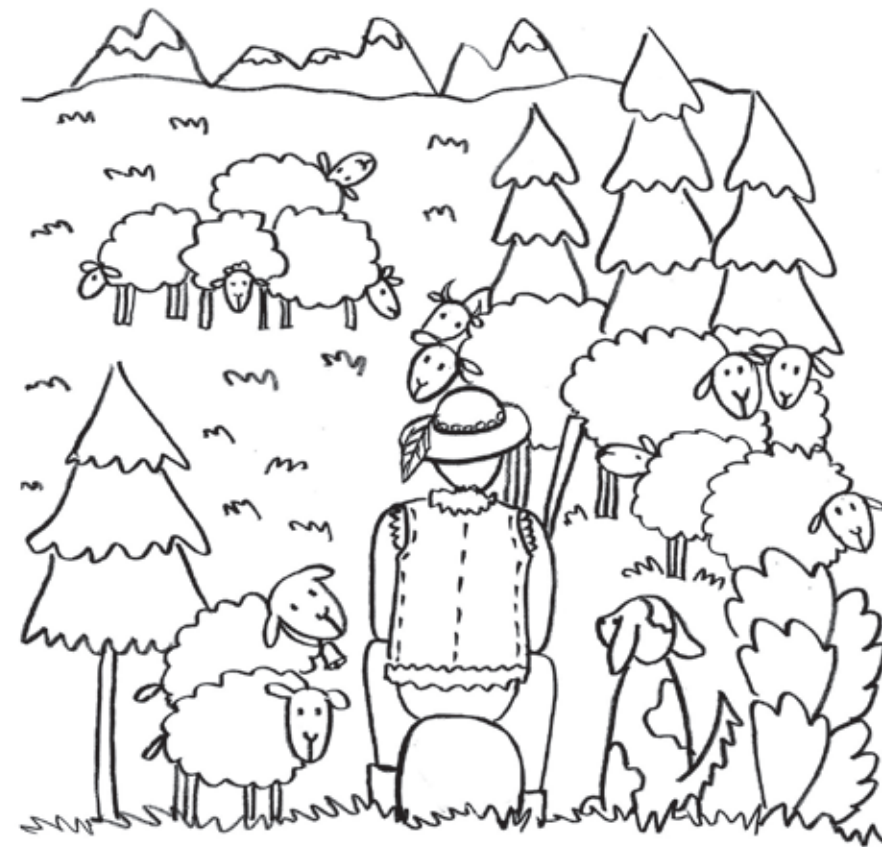
Owce towarzyszyły ludziom już od niepamiętnych czasów. Początkowo człowiek zaczął hodować gatunki dziko występujące na terenach górskich Azji i Ameryki Północnej. Nie miały one zbyt wielkich wymagań, potrafiły się za to odwdziżyć miękką wełną, mlekiem i mięsem. Później hodowcy wybierali z hodowli te owce, które miały najdelikatniejszą wełnę, najsmaczniejsze mięso czy dawały najwięcej mleka. W ten sposób powstały obecnie istniejące rasy owiec mięsnych czy mlecznych. Polacy również mogą poszczycić się rasami owiec wyhodowanymi w naszym kraju. Jest to na przykład polska owca górską i nizinna, merynos polski czy świniarka. Nie jesteśmy jednak państwem specjalizującym się w hodowli tych zwierząt tak jak Chiny czy Australia.

Owca to nazwa określająca wszystkie zwierzęta tego rodzaju. Jeśli mówimy o samcu, używamy określenia baran lub tryk, samice zwane są maciorkami, a młode - jagniętami.

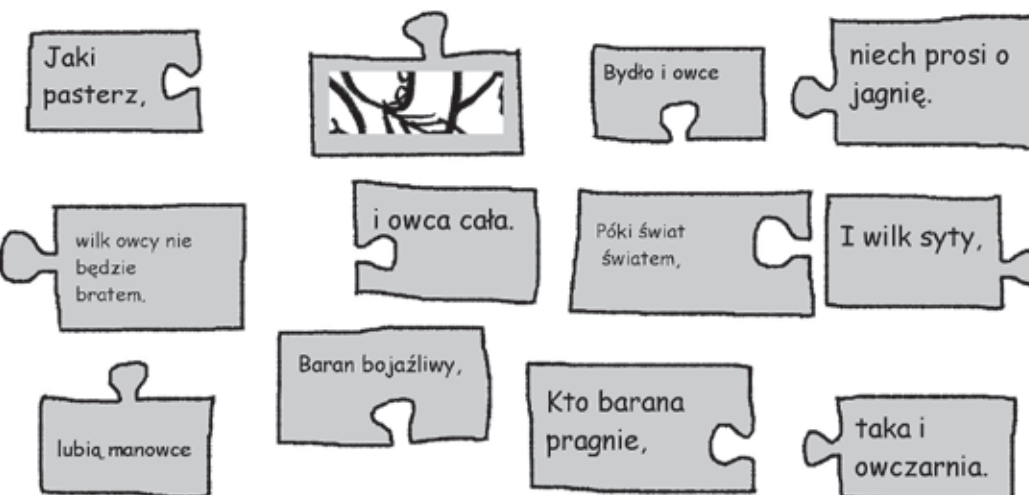
Rozwiąż zagadkę. Na łące paśło się stado owiec. Pilnował je pasterz, który do pomocy miał psa - owczarka. Wszystkie zwierzęta i człowiek mieli razem 46 nóg. Ile było owiec?



Zadanie. W stadzie owiec znajdź jedną kozę. Pokoloruj rysunek.



Zadanie. Połącz pasujące do siebie puzzle i odczytaj powiedzenia oraz przysłowia.



ŚmIEchY c i



CHICHY

Rozmowa w sprawie pracy.

- Ile zna pan języków?
 - Cztery.
 - Jakże?
- Węgierski, angielski, francuski i włoski.
- O, to świetnie, proszę powiedzieć coś po węgiersku.
 - Guten Tag.
- Ale to jest po niemiecku...
- To w takim razie znam pięć.

Rozmawia babcia z wnuczką:

- Kasiu, czym cię mama karmi, że tak ładnie wyglądasz?
 - Łyżeczką, babciu...

Zajączek wchodzi do baru i pyta:

- Kto pomalował mój rower na zielono???

Wstaje wielki niedźwiedź i mówi:

- Ja, a bo co???
- Nic takiego... chciałem tylko zapytać, jak długo schnie farba...

Przychodzi Jasio do apteki:

- Czy jest niesteta?
- Jaka niesteta?
- No przecież mówiła pani wczoraj niektórym ludziom: „Niestety nie ma”.